

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 września 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku w II Wydziale Karnym w składzie

Przewodnicząca	SSA Halina Czaban
Sędziowie	SSA Andrzej Ulitko SSA Tomasz Eryk Wirzman (sprawozdawca)
Protokolant	Agnieszka Rezanow-Stöcker

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Białymstoku – Danuty Dąbrowskiej – upoważnionej do udziału w sprawie przez Prokuratora Apelacyjnego (...)

po rozpoznaniu w dniu 6 września 2012 r.

sprawy **R. B.**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie

z powodu apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 6 czerwca 2012r. sygn. akt III Ko 138/12

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 6 czerwca 2012 r. w sprawie sygn. III Ko 138/12 Sąd Okręgowy w Białymstoku zasądził od Skarbu Państwa na rzecz **R. B.** 15.600 zł. tytułem odszkodowania i 30.000 zł. zadośćuczynienia, wraz z ustawowymi odsetkami, za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie zastosowane wobec wnioskodawcy, w dniu 30 grudnia 2009 r. trwające do 2 czerwca 2010 r., w sprawie zawisłej przed Sądem Okręgowym w Białymstoku o sygn. III K 41/10, obciążając kosztami postępowania Skarb Państwa.

Wyrok został zaskarżony przez **prokuratora** na **niekorzyść** wnioskodawcy.

Apelacja zarzuca wyrokowi obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia a mianowicie art. 4 kpk, 7 kpk, 174 kpk, 366 kpk, 410 kpk, poprzez dokonanie dowolnej oceny wyrywkowo wybranego materiału dowodowego i poczynienie błędnych ustaleń istotnych dla oceny wysokości dochodzonych roszczeń, w tym wysokości możliwych do uzyskania przez wnioskodawcę dochodów, jedynie w oparciu o zeznania świadków R. B. i J. B. bez weryfikacji tych zeznań materiałem dowodowym znajdującym się w aktach sprawy III K 41/10 Sądu Okręgowego w Białymstoku, oraz zaniechanie wezwania w charakterze świadka S. W. i zastąpienie jego zeznań treścią oświadczenia z k. 5 akt,

co doprowadziło do niezasadnego zasądzenia na rzecz wnioskodawcy w zdecydowanie zawyżonej i nieodpowiedniej wysokości odszkodowania w żądanej wnioskiem kwocie 15 600 złotych i zadośćuczynienia w kwocie 30 000 złotych za oczywiście niezasadne pozbawienie wolności w postaci tymczasowego aresztowania za okres 6 miesięcy, podczas gdy tymczasowe aresztowanie trwało krócej.

A ponadto obrazę przepisu art. 321 kpk w zw. z art. 558 kpk poprzez orzeczenie ponad żądanie wnioskodawcy poprzez przyznanie ustawowych odsetek od zasądzonych kwot odszkodowania i zadośćuczynienia w sytuacji gdy wnioskodawca ani we wniosku ani na rozprawie nie zgłosił takiego żądania.

W petitum apelacji prokurator wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

I. W kontekście podniesionych zarzutów apelacyjnych (zwłaszcza obrazy art. 366 k.p.k.), nie można jednak nie zauważyć, biernej postawy prokuratora na rozprawie przed sądem I instancji. Prokurator, poza przyłączeniem się do wniosków pełnomocnika wnioskodawcy, własnych wniosków dowodowych nie zgłaszał. Przeciwnie, niż czyni to w apelacji, kwestię wysokości zasądzenia kwot, pozostawił do uznania sądu (vide karta 15). Taka postawa, niezależnie od uchybień sądu, wpływa na przewlekłość postępowania związanego z przeprowadzaniem (dalszych także nowych) dowodów przy ponownym rozpoznaniu sprawy. W tym kontekście, jak i zgłaszanych de lege ferenda postulatów, kwestia procesowej aktywności stron procesowych (tu prokuratora), nabiera zasadniczego znaczenia.

II. Prokurator ma przede wszystkim rację co do faktu, że sąd nie wyjaśnił wszystkich istotnych okoliczności sprawy (argument z art. 366 § 1 k.p.k.), dotyczących tak szkody jak i zadośćuczynienia.

1. Szkoda.

Tak jak w kwestii zadośćuczynienia, tak i szkody sąd oparł się jedynie na ograniczonych dowodach przedstawionych przez wnioskodawcę (zeznania wnioskodawcy i jego ojca oraz dostarczone przez nich zaświadczenie „niedoszłego” pracodawcy wystawione w dacie trwania sprawy o odszkodowanie). Sąd nie dążył do zweryfikowania prawdziwości wniosków wynikających z tych dowodów poprzez:

- a) Przesłuchanie niedoszłego pracodawcy, na okoliczności związane z zatrudnieniem, w tym **m.in.**, czy:
 - fakt prowadzenia rozmów i ewentualnego zakwalifikowania się wnioskodawcy, był dokumentowany,
 - czy doszło do zawarcia umowy, jeżeli nie to dlaczego.

Okoliczności te powinny sądowi pomóc w ocenie czy fakt zatrzymania i tymczasowego aresztowania rzeczywiście przeszkodził w podjęciu pracy u wskazanego w zaświadczeniu (karta 5) pracodawcy i wysokości poniesionej szkody. Jest to ważne w kontekście innych dowodów, których przeprowadzenia sąd poniechał, a w tym,

- b) Przeprowadzenia dowodów z konkretnych kart akt postępowania III K 41/10. Samo zaliczenie do materiału dowodowego całych akt, co wielokrotnie sygnalizował w swoich orzeczeniach Sąd Najwyższy, nie spełnia tego warunku (przecież sąd nie opierał swojego rozstrzygnięcia na całości akt). Należało prześledzić karty związane z przesłuchaniem wnioskodawcy w charakterze podejrzanego (oskarżonego), w których przedstawiał dane co do swojej osoby (vide m.in. karty 44-46, 189, 395), gdzie co słusznie zauważa prokurator wnioskodawca w ogóle nie wspominał o firmie (...). A zważywszy na datę zaświadczenia tej firmy (2 marca 2012 r.), dołączonego do tego postępowania, poruszone kwestie stają się istotne dla oceny dowodów.

c) Przesłuchanie na te okoliczności, związane z inną treścią wyjaśnień co do miejsca podejmowanych wcześniej prac, wnioskodawcy.

2. Zadośćuczynienie.

Podobnie prokuratorowi nie można odmówić racji, w kwestii ustaleń dotyczących zadośćuczynienia. Sąd poprzestał na dowodach przedstawionych jedynie przez wnioskodawcę, nie podejmując próby ich weryfikacji. Jeżeli wnioskodawca podnosi fakt bardzo złego traktowania w czasie pobytu w areszcie (co miało wpływ przy orzekaniu o zadośćuczynieniu), to należało:

a) sprawdzić to poprzez zażądanie akt osobowych i zwrócenie się do właściwego Aresztu Śledczego o stosowne informacje.

Skoro wnioskodawca podnosi kwestie związane z pobytami u psychologa i braniem leków uspokajających to należało:

b) ustalić i ewentualnie dopuścić dowód na okoliczności podawane przez wnioskodawcę. (co było przedmiotem diagnozy, czy okoliczności związane z pobytem w AŚ, czy była sporządzona dokumentacja lekarska etc.). Zwłaszcza, że jak podaje wnioskodawca leki na uspokojenie brał bez recepty.

Jest to o tyle ważne, że okoliczności te, co wynika z uzasadnienia wyroku, były podstawą (wydania zaskarżonego orzeczenia), zasądzenia określonej wysokości zadośćuczynienia, a nie zostały wszechstronnie wyjaśnione.

III. Tak kwestii szkody jak i zadośćuczynienia dotyczy wskazany w apelacji zarzut dotyczący rozumowania sądu przyjmującego, że wnioskodawca był pozbawiony wolności przez 6 miesięcy (vide str. 3 uzasadnienia wyroku), podczas gdy był on pozbawiony wolności od 30 grudnia 2009 r. do 2 czerwca 2010 r., a to mniej niż sześć miesięcy, co miało bezpośredni wpływ na wysokość zasądzonych kwot.

IV. Wszystkie poruszone wyżej okoliczności powinny być przedmiotem dociekań sądu przy ponownym rozpoznaniu sprawy.

T.